



Sygn. akt I CSK 645/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)
SSN Dariusz Dończyk
SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa C. spółki z o.o. w N.
przeciwko Centralnemu Ośrodkowi [...]
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 28 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 listopada 2014 r., sygn. akt I ACa .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 10 lutego 2014 r. zasądził od pozwanego Centralnego Ośrodka [...] na rzecz powódki, spółki pod firmą C. sp. z o.o. w N., kwotę 356 596,74 zł z odsetkami i kosztami procesu.

Ustalił, że w dniu 26 lutego 2010 r. powódka zawarła ze spółką pod firmą T. sp. z o.o. w [...] umowę o podwykonawcze wykonanie robót instalacyjnych w obiekcie pod nazwą „Budowa pawilonu sportowego wraz z infrastrukturą techniczną oraz rozbiórka istniejącego pawilonu [...]”, którego inwestorem był Centralny Ośrodek [...]. Decyzją z dnia 18 stycznia 2011 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Z., po stwierdzeniu, że budynek pawilonu przy skoczni [...] spełnia warunki określone w art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 ze zm.) i nadaje się do użytkowania pod warunkiem wykonania zabezpieczenia otworów drzwiowych z pomieszczeń wewnętrznych na balkony w kondygnacji I piętra po stronie północnej, wydał pozwolenie na użytkowanie tego obiektu.

Wartość robót wykonanych przez powódkę na podstawie umowy z dnia 26 lutego 2010 r. wyraża się kwotą 1 328 295,10 zł. W trakcie prowadzenia budowy spółka T. wypłaciła powódce na poczet wynagrodzenia kwotę 719 151,17 zł. Na podstawie umowy cesji zawartej w dniu 23 marca 2011 r. powódka, za zgodą spółki T., przeniosła na podwykonawcę robót wentylacyjnych, wierzytelność wobec spółki T. z tytułu wynagrodzenia w kwocie 245 301 zł. Po zawarciu tej umowy do zapłaty pozostała kwota 356 596,74 zł, której powódka dochodzi w niniejszej sprawie.

W czasie wykonywania robót przedstawiciele stron oraz inwestora uczestniczyli w cyklicznych spotkaniach, na których były omawiane bieżące problemy związane z postępowaniem prac. Roboty wykonywane przez powódkę zostały ukończone w umówionym terminie.

Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione podniesione przez pozwanego zarzuty braku legitymacji biernej oraz przedawnienia dochodzonego roszczenia. Stwierdził, że pozwany uzyskał osobowość prawną w dniu 22 grudnia 2010 r.,

ale zgodnie z zarządzeniem nr 32 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 13 grudnia 2010 r. przejął pozostałe po zlikwidowanym zakładzie budżetowym - Centralnym Ośrodku [...], środki pieniężne, należności i zobowiązania, wobec czego jest biernie legitymowany w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. - stwierdził Sąd Okręgowy - inwestor jest odpowiedzialny solidarnie z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Warunkiem odpowiedzialności solidarnej jest zgoda inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą, z tym że inwestor może wyrazić wolę zawarcia takiej umowy także w sposób dorozumiany, np. przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy oraz odbieranie wykonanych przez niego robót. W niniejszej sprawie inwestor przez tolerowanie obecności powódki na placu budowy, dokonywanie wpisów w dzienniku budowy, uczestnictwo powódki w spotkaniach, podczas których były omawiane kwestie związane z realizacją obiektu i niepodejmowanie czynności zmierzających do wyjaśnienia roli powódki w procesie budowlanym, wyraził zgodę na występowanie przez powódkę w charakterze podwykonawcy.

Sąd Okręgowy uznał podniesiony zarzut przedawnienia za nieuzasadniony z tej przyczyny, że umowa zawarta przez powódkę ze spółką T. nie była umową o dzieło, lecz umową o roboty budowlane.

Na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ocenę prawną zarzutów braku legitymacji biernej i przedawnienia dochodzonego roszczenia. Dodał, że legitymacja bierna pozwanego wynika z art. 88 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1241 ze zm.) w związku z § 4 ust. 1 zarządzenia nr 32 Ministra Sportu i Turystyki z dnia 13 grudnia 2010 r. Uznał jednak, że odmiennie należy ocenić kwestię zgody inwestora, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c. Podkreślił, że zgoda ta może zostać udzielona przez inwestora w sposób bierny, tj. milczący, lub czynny, a więc - zgodnie z regułą wyrażoną w art. 60 k.c. - przez

każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny, w tym także w sposób dorozumiany. W tej drugiej sytuacji nie jest konieczne przedstawienie inwestorowi umowy z podwykonawcą, jednak inwestor powinien poznać elementy, które konkretyzują daną umowę i decydują o zakresie solidarniej odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy. Do elementów tych należy zakres prac powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy i jego wynagrodzenie.

W świetle art. 6 k.c. w związku z art. 647¹ § 2 i 5 k.c. ciężar wykazania zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą spoczywa na podwykonawcy. Z zebranego materiału nie wynika, by inwestor znał istotne postanowienia umowy z dnia 26 lutego 2010 r., dokładny zakres prac powierzonych powódce, należne jej wynagrodzenie oraz sposób jego uiszczenia. Z poczynionych ustaleń wynika jedynie, że przedstawiciele inwestora wiedzieli o udziale powódki w wykonywaniu robót i ewentualnie o zakresie wykonywanych przez nią prac. Z zebranego materiału nie wynika też, by inwestorowi stworzono możliwość zapoznania się z istotnymi postanowieniami umowy zawartej z powódką przez spółkę T. i by inwestor z możliwości tej z własnej woli nie skorzystał.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka, powołując się na podstawę określoną w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniosła o „...zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego...”, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie art. 647¹ § 2 i 5 k.c. w związku z art. 60 k.c. przez dokonanie błędnej wykładni, polegającej na uzależnieniu możliwości wyrażenia przez inwestora dorozumianej zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy o podwykonawstwo od wiedzy inwestora o dokładnym zakresie prac powierzonych podwykonawcy i wysokości jego wynagrodzenia także w sytuacji, w której inwestor mający wiedzę o udziale podwykonawcy w procesie inwestycyjnym akceptował jego uczestnictwo i nie korzystał z uprawnień w celu zapoznania się z warunkami umowy, a ponadto przez przyjęcie, że czynności pozwanego polegające na akceptowaniu obecności powódki na placu budowy, wspólnym uczestniczeniu w naradach koordynacyjnych, odbieraniu od powódki wykonanych robót, dopuszczaniu do dokonywania wpisów w dzienniku budowy i niepodejmowaniu

czynności zmierzających do wyjaśnienia roli powódki w procesie budowlanym nie oznacza wyrażenia w sposób dorozumiany czynnej zgody na zawarcie z powódką umowy o podwykonawstwo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle art. 647¹ § 2, 4 i 5 k.c. do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy konieczne jest zawarcie przez wykonawcę z podwykonawcą umowy w formie pisemnej, której przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych oraz wyrażenie zgody przez inwestora na zawarcie tej umowy. W niniejszej sprawie spełnienie pierwszej z wymienionych przesłanek solidarnej odpowiedzialności inwestora wobec powódki pozostawało poza sporem. Przedmiotem rozbieżnej oceny była natomiast kwestia wyrażenia zgody przez inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z powódką o podwykonawcze wykonanie robót instalacyjnych.

Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, przesłanka zgody inwestora przewidziana w art. 647¹ § 2 k.c. była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zgoda ta jest specyficzną konstrukcją prawną, zbudowaną na potrzeby umowy o roboty budowlane, i nie ma do niej zastosowania art. 63 § 2 k.c., wobec czego może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.); niezależnie od tego zgodę uważa się za wyrażoną w razie ziszczenia się przesłanek określonych w art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. (zob. OSNC 2008, nr 11, poz. 121).

Kontynuacją tego kierunku wykładni były późniejsze orzeczenia, w których Sąd Najwyższy wyjaśniał, że zgoda inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą może być wyrażona w dwojaki sposób: bierny, objawiający się brakiem zgłoszenia przez inwestora na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, albo czynny, polegający na wyraźnym lub dorozumianym oświadczeniu woli (art. 60 k.c.). Zgoda czynna może przybrać różną formę; inwestor może wyrazić ją w sposób wyraźny pisemnie lub

ustnie albo przez inne zachowanie, które w sposób dostateczny ujawnia jego wolę. Może nastąpić to poprzez czynności faktyczne, w sposób dorozumiany, np. przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót oraz dokonywanie innych podobnych czynności. Zgoda, o której mowa, jest jednak oświadczeniem woli o charakterze zindywidualizowanym, dotyczyć ma bowiem zawarcia przez wykonawcę z podwykonawcą konkretnej umowy, o określonej treści. W chwili wyrażenia zgody na zawarcie umowy inwestor powinien więc posiadać wiedzę o jej istotnych postanowieniach, decydujących o zakresie jego solidarnej odpowiedzialności z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy albo powinien co najmniej mieć zapewnioną możliwość zapoznania się z tymi postanowieniami. Nie jest jednak w tym celu konieczne przedstawienie inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji, inwestor nie musi bowiem znać treści całej umowy lub jej projektu. Jego znajomość istotnych postanowień umowy podwykonawczej decydujących o zakresie jego odpowiedzialności nie musi też pochodzić od wykonawcy lub podwykonawcy, może mieć dowolne źródło i nie musi być ukierunkowana na zawarcie umowy podwykonawczej (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 108/15, Biuletyn SN 2016, nr 2, s. 7 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2008 r., II CSK 80/08, M. Prawn. 2008, nr 22, s. 1215, z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CSK 323/08, nie publ., z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, nie publ., z dnia 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09, nie publ., z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC 2011, nr 5, poz. 59, z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10, nie publ., z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 91/12, nie publ., z dnia 27 czerwca 2013 r., III CSK 298/12, nie publ., z dnia 16 kwietnia 2014 r., V CSK 296/13, M. Prawn. 2014, nr 24, s. 1310, z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 483/14, nie publ., z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 370/14, nie publ., z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 580/14, nie publ. i z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 551/14, nie publ.).

Podzielając przyjęty w powołanych orzeczeniach kierunek wykładni art. 647¹ § 2 k.c., trzeba jednocześnie mieć na uwadze, że dorozumiane oświadczenie woli to zachowanie osoby, w którym jej wola jest przejawiana w sposób

pośredni, domniemany z okoliczności towarzyszących. W przypadku zachowań niejednoznacznych konieczne jest w związku z tym dokonanie wykładni zgodnie z regułami wykładni oświadczeń woli, które mają zastosowanie zarówno do ustalenia treści oświadczenia woli, jak i samego bytu tego oświadczenia. Ustalenie, czy zachowanie danej osoby ma walor dorozumianego oświadczenia woli i jaka jest jego treść, wymaga każdorazowo uwzględnienia kontekstu, w jakim miało ono miejsce. Ustalenie faktów w postaci oświadczeń woli następuje według reguł postępowania dowodowego, określonych w art. 227 i nast. k.p.c., oraz dyrektyw wykładni oświadczeń woli, określonych przede wszystkim w art. 65 k.c. Z art. 60 k.c. wynika, że zachowanie danej osoby może być uznane za oświadczenie woli tylko wtedy, gdy wyraża ono wolę dokonania czynności prawnej w sposób dostateczny. Ujawnienie woli może więc nastąpić przez jakiekolwiek zachowanie danej osoby, jednak w świetle towarzyszących okoliczności musi to być taki przejaw woli, który w sposób dostatecznie zrozumiały wyraża wolę wywołania skutków prawnych objętych treścią dokonywanej czynności prawnej. Oceny, czy doszło do założenia dorozumianego oświadczenia woli o określonej treści trzeba dokonać na podstawie konkretnych okoliczności faktycznych, natomiast kwalifikacja prawna oświadczenia woli polega na właściwym określeniu tworzonej przez nie czynności prawnej (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 13, z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 60, z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 17/03, nie publ., z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 95/03, nie publ., z dnia 25 marca 2004 r., II CK 116/03, nie publ., z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 59 i z dnia 12 października 2011 r., II CSK 73/11, nie publ.).

Mając na uwadze przytoczoną wykładnię, którą można już uznać za utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego, trzeba zgodzić się z podniesionym przez skarżącą zarzutem naruszenia art. 647¹ § 2 i 5 w związku z art. 60 k.c. Oddalając powództwo Sąd Apelacyjny podkreślił, że podwykonawca powinien udowodnić świadomość inwestora co do okoliczności wyznaczających zakres jego odpowiedzialności za wynagrodzenie należne podwykonawcy lub to, że inwestor

mógł się z nimi zapoznać, po czym skonstatował, że powódka nie wykazała tych okoliczności. Wniosek taki wywiódł przy tym z zaaprobowanych, ogólnikowych ustaleń Sądu pierwszej instancji o zachowaniu stron w procesie realizacji zadania inwestycyjnego. Ustalenia te obejmowały natomiast jedno zdanie, stwierdzające, że „...w trakcie wykonywania prac przedstawiciele powoda i inwestora uczestniczyli w cyklicznych spotkaniach, na których omawiane były bieżące problemy związane z postępującymi pracami...”. Nie wiadomo, czy w umowie o roboty budowlane zawartej przez inwestora z generalnym wykonawcą ustalono zakres robót, które będzie on wykonywał za pomocą podwykonawców, czy wpisy do dziennika budowy były dokonywane przez powódkę, jako podwykonawcę, pod własną firmą, czy inwestor dokonywał odbioru robót instalacyjnych wykonywanych przez powódkę, jakie problemy były omawiane w czasie cyklicznych spotkań z udziałem powódki i inwestora, czy kierowane były wówczas konkretne zalecenia wprost do powódki, czy generalny wykonawca zapewniał powódkę o zgłoszeniu inwestorowi umowy podwykonawczej, czy inwestor miał realną możliwość zapoznania się z postanowieniami tej umowy, dlaczego wykonawca nie zapłacił powódce całego żądanego przez nią wynagrodzenia za wykonane prace, skoro zostały one wykonane w terminie i odebrane bez zastrzeżeń, i wreszcie, czy wynagrodzenie zapłacone generalnemu wykonawcy obejmowało także roboty wykonane przez powódkę. Pewne twierdzenia co do tych okoliczności przeplatają się z rozważaniami Sądu Apelacyjnego i są rozbieżnie podnoszone w wywodach stron, nie są jednak objęte ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia prawa materialnego podlega natomiast rozważeniu na podstawie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

O prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wtedy, gdy ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania. Brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, Izba Cywilna 2003, nr 12, s. 46).

Za uzasadniony trzeba uznać również podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut błędnej wykładni art. 647¹ § 2 w związku z art. 60 k.c. przez uzależnienie skuteczności oświadczenia woli obejmującego zgodę inwestora od udowodnienia przez podwykonawcę świadomości inwestora co do istotnych postanowień umowy wykonawcy z podwykonawcą. Pojęcie dorozumianych oświadczeń woli należy bowiem odnosić do zachowań ujawniających wolę danej osoby, a nie do stanu jej świadomości. Dla skuteczności oświadczenia woli obejmującego zgodę, o której mowa, nie jest zresztą konieczne aby inwestor zapoznał się z istotnymi postanowieniami umowy podwykonawczej, wystarczy, że miał zapewnioną możliwość zapoznania się z tymi postanowieniami.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

jw

kc